Nr. 43. w Piątek dnia 20. Lutego 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅛ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 18. Lutego. — Według wiadomości z Madrytu, Hiszpania wysyła posiłki na wzmocnienie eskadry swéj na zatoce meksykańskiéj aby zażądać od Meksyku zadość uczynienia za zniewagę flagi i poddanych hiszpańskich.

Kopenhaga, 18. Lutego. — Dzisiejszy Faedrelandet pisze, że dowiedział się z pewnego źródła, iż tajna rada stanu obradowała nad odpowiedzią na noty dyplomatyczne wielkich mocarstw niemieckich. Kwestya cła zundowego została stanowczo załatwioną, ponieważ Francya cofnęła swe warunki, różniące się od podanych przez inne mocarstwa.

Telegraficzne wiadomości.

Konstantynopol, 9. Lutego. — Przybył tu poseł od Szamila.

Medyolan, 15. Lutego. — Gazetta uffiziale di Milano donosi: według najwyższego rozporządzenia z dnia 11. b. m. rozciąga cesarz ułaskawienie do osób, które się dopuściły obrazy członków rodziny cesarskiéj.

Triest, 16. Lutego. — Parowiec Elżbieta przybył tu z arcyksięciem Ferdynandem Maksem.

Berlin, 19. Lutego. — Najj. Pan raczył nadać byłemu budowniczemu Peip w Kistrzynie, order orła czerwenego 4. kl. i nauczycielowi Stamm w Stolzenfeld w powiecie Friendlanskim, powszechną oznakę honorową.

Berlin, 18. Lutego.— Najświeższe wiadomości. — Cesarz Francuzów powiedział mowę przy zagajeniu ciała prawodawczego, na którą czekano z wielką ciekawością. Spodziewano się, iż uczyni wzmiankę o Księstwach naddunajskich, o wojnie perskiéj, o zatargach chińskich, telegraf przyniósł nam osnowę mowy i w niéj, jak we wszystkich niemal tego rodzaju mowach nie masz wzmianki o najważniejszych sprawach, wszystko co działa i działać będzie Francya z wespół z Anglią, dziać się będzie na rzecz ludzkości i cywilizacyi. Lecz że pod ten ogólnik wszystko się zmieścić może, przeto staje się on sumaryuszem bez znaczenia. O sprawie neapolitańskiéj tyle się dowiedzieliśmy co dawniéj, o Grecyi to, co wszyscy wiedzą, że wojsko cudzoziemskie ją opuszczają. Pozostały więc jeszcze sprawy wewnętrzne. Cesarz przyrzeka starać się o szczęście i dostatki ludu, podwyższyć żołd oficerom niższym i wyższym, jak się to dzieje po innych krajach, tudzież pensye urzędnikom cywilnym. Budżet stać będzie w równowadze, tylko nabór do wojska będzie większy o 20,000 głów, niż zwyczajny. Równie za przykładem innych rządów, ma być nowy podatek zaprowadzony na wartości ruchome czyli papierowe. Ta część spekulacyi giełdowych będzie obłożona podatkiem i sprawiedliwie, bo dotąd nie było kontroli ścisłéj zaprowadzonéj nad tą gałęzią wielkich majątków prywatnych, które umiały uchodzić uwagi finansistów rządowych i nie były ściśle podciągane pod podatki. Kiedy ziemie, budowle, inwentarze i sprzęty były ściśle otaksowane i obłożone podatkami, wartości milionowe w papierach złożone swobodnie kursowały lub przynosiły ogromne procenta właścicielom, nie opłacając się państwu należycie za opiekę im udzielaną. Nie było przeto stosunku między własnością dotykalną i należycie obciążoną podatkami, a własnością i wartością krążącą najrozmaitszemi i najskrytszemi kanałami. Będzie to nie mała trudność podciągnąć wszystkie wartości pod kontrolę i pod podatek i nie mały frasunek dla tych, którzy będą znagleni przyznać się, co też posiadają. Na to będzie potrzeba nowych i bardzo bystrych praw, aby załoźeniu odpowiedzieć.

Dzienniki wspomniały, że układy między Feruk-chanem a lordem Cowlejem toczą się pomyślnie, teraz umilkły i nic o téj sprawie nie wiedzą. Równie ministrowie w parlamencie nie chcą o téj sprawie mówić i wyraźnie unikają nad nią rozpraw. Zdaje się, że Feruk-chan poczytuje podane sobie warunki za tak trudne, jak niegdyś podane przez lorda Redcliffa w Konstantynopolu.

Le Nord wątpi, aby sprawa perska była bliską załatwienia, a powołując się na korespondencyą przez siebie odebraną wprost z Teheranu, daje do zrozumienia, że ogłoszenie wojny świętéj przez szacha nie jest błahą rzeczą i daleko większe ma znaczenie, aniżeli jemu przypisuje europejska dyplomacya.

Rząd hiszpański poczynił niektóre ustąpienia przy zachodzących wyborach kortezów, wielkie atoli zachodzi pytanie, czyli one z papieru przejdą w życie społeczne.

Budżet wojenny na armią i flotę w parlamencie bardzo jest skromny, opozycya traci przeto broń, którą w téj mierze ostrzyła przeciw rządowi. Co się tyczy projektu finansowego, który przedłożył kanclerz skarbu na posiedzeniu izby niższéj w d. 13. b. m., jeszcze się nie wyrobiło zdanie.

W budżecie angielskim nic się nie zmieniło, oprócz zmniejszenia podatku dochodowego i terminu wyznaczonego na zniżenie ceł od herbaty i cukru. Reszta pozostała po dawnemu. Times, Post, Chronicle, a nawet Herald nie burczą wcale ministrów za przedłożony budżet. Mimo to znajdzie się opozycya w izbie, domagająca się jeszcze większego zmniejszenia podatku dochodowego, a szkoła manszesterska żądać będzie zniżenia podatków niestałych, co należy do jéj obowiązków.

STREFA PRZYBIEGUNOWA.

(Dokończenie.)

Niezmierne wpływy prądów gorących przyrównikowych, na klimat okolic północnéj półkuli ziemskiéj. Obserwacie chinczyków o zmianie położenia ekliptyki względem równika. Postrzeżenia Laplace'a w tym samym przedmiocie. Postęp klimatyczny. Kiedy obserwatorium warszawskie będzie klimatycznie tam gdzie dziś kościół ś. Aleksandra. Czego potrzeba żebyśmy mogli mieć wieczną wiosnę. Dla czego lepiéj jest żeby tego dobrego nie było. Tak źle nie będzie. Po pewnym przeciągu czasu wszystko znowu wróci do dawnego trybu. Rachuby chinczyków nie zgadzają się z naszemi. Venus nie jest mniejszą od ziemi, Wieleby przybyło ziemi gdyby na niéj rozsmarować księżyc jak masło na bułce. Układ geograficzny przedmiotów nauk przyrodzonych, zebranych w wyprawie księcia Napoleona.

Teraźniejsza wyprawa używała wałków drewnianych, mających 10 cali w średnicy i tyleż długości, przewiercanych w kierunku rdzenia drzewa, ale nie na wskroś. W tem wydrążeniu mieściła się podłużna flaszka szklanna, a w niéj papier z wypisaniem długości i szerokości jeograficznéj miejsca, w którem rzucono ten cały przyrząd na morze. Po włożeniu flaszki, zalewano otwór smołą i przybijano na nim blachę ołowianą. Aby uczynić takie pływaki widoczniejszemi, wywiercano w nich cztery dziury naprzemian krzyżujące się z sobą, a w nie wprawiano szpunty przydłuższe, stanowiące jakoby rękojeści.

Bezwątpienia przykład wyprawy księcia Napoleona, naśladowany będzie przez wszystkie okręty odbywające regularnie przeprawy w interesach handlowych, a dla których świadomość prądów *(courants)* morskich jest niezmiernie ważną; jeszcze bardziéj spodziewamy się tego od okrętów wyprawianych w celach naukowych.

Powiedzmy najprzód, że między wszystkiemi czynnikami fizycznemi, które wywierają przeważny wpływ na klimat rozmaitych punktów ziemi, prądy morskie zajmują pierwsze miejsce. Szeroka rzeka gorącéj wody, która w strefach równikowych przerzyna Atlantyk i dostaje się do Ameryki centralnéj, dzieli się na dwa prądy, bardzo nierówne co do masy. Prawie cała gorąca woda prądu równikowego idzie w górę ku północy, pod nazwą Gulf Stream i łącznie z zachodnim wiatrem, daje Europie klimat wyjątkowo pomyślny, o którym późniéj pomówimy. To samo dzieje się z obszernym Oceanem Spokojnym, który jest dwa razy szerszy od Atlantyku. Prawie wszystkie gorące wody jego prądu równikowego, idą w górę wzdłuż Japonii i posuwając się ku północno-wschodowi, niosą do Oregonu klimat prawie tak korzystny jak europejski. Pomijamy tymczasowo wszystkie piękne wnioski, dające się wyprowadzić z tych wielkich faktów fizycznych. Wiedząc o tych gorących wodach równika, idących prawie w całości w górę na półkulę północną, nie można już nie wiedzieć i zapytywać się dla czego nasza półkula cieplejsza jest niż półkula południowa, i dla czego przy wiatrach wschodnich w średnich szerokościach, brzegi wschodnie oceanu Spokojnego i Atlantyku, to jest Oregon i Europa, są daleko cieplejsze niż brzegi zachodnie, to jest Tartaria chinska i Stany Zjednoczone. Ale pójdźmy dalej.

Dla braku miejsca w niniejszym artykule, poprzestańmy na wykazaniu, że pogorszenie się klimatu przybiegunowego, nie może być przypisywane przyczynom astronomicznym. Przyczyny meteorologiczne i wpływy prądów morskich, roztrząsane będą w miejscu i czasie właściwym.

Obserwacie Chinczyków i Greków, pokazały, że słońce corok mniéj oddala się od równika, czyli że co lato więcéj się oddala od naszych głów, a ponieważ pora gorąca jest porą użyźniającą ziemię i nadającą charakter klimatowi, możemy więc powiedzieć, że co rok bardziéj tracimy zalety klimatu produkcyjnego. Nasz wielki matematyk Laplace wykrył przyczynę tego ciekawego fenomenu; odnosi się ona do wichrzącego wpływu planet na naszą ziemię, który coraz bardziéj, chociaż po trochu, zmniejsza wycięcie słońca na jedną i drugą stronę równika. Weźmy dwa punkta, z których jeden leży o 15 metrów (około 24 łokci) więcéj ku południowi niż drugi, w takim razie pierwszy z nich za rok mieć będzie ten sam klimat i słońce w lecie na téj saméj wysokości, co drugi w roku bieżącym. [1])

Gdyby słońce nie przestawało zbliżać się do równika i nakoniec zatrzymało się na nim, wtedy mie-

[1]) Potrzebaby około stu lat, żeby obserwatorium astronomiczne warszawskie dostało taki klimat w letniéj porze i jaki dziś istnieje w punkcie, gdzie znajduje się kościół św. Aleksandra. Od roku 1100 przed Narodzeniem Jezusa Chrystusa, aż do dni naszych, zmiana ta w klimacie wynosi około 48 wiorst, to jest tak jakby Warszawa posunęła się o blizko siedm mil ku północy. Kr.

Odbieramy w téj chwili gazetę Senacką z Petersburga, w któréj czytamy ukaz cesarski, potwierdzający statut towarzystwa zawiązanego na budowanie kolei żelaznych w przeciągu lat dziesięciu z Petersburga do Warszawy i do granicy pruskiéj, z Moskwy do Niższego Nowogrodu, z Moskwy przez Kursk i niziny dnieprowe do Feodozyi, a z Kurska lub Orelu przez Dinaburg do Libawy. Temi kolejami będzie połączonych 26 gubernii, 3 stolice, środek państwa i dwa otwarte niemal przez cały rok porty na morzu czarnem i baltyckiem. Na czele towarzystwa stoi bar. Stieglitz, a do towarzystwa należą kapitaliści rosyjscy i zagraniczni. Rząd gwarantuje 5 proc. od kapitału zakładowego, a towarzystwo bierze na siebie budowę na własny rachunek i ryzyko.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 15. Lutego. — Najj. Pan, w skutku przedstawienia księcia namiestn. Królestwa, najmiłościwiéj dozwolić raczył przebywającym we Francyi wychodźcom polskim: Feliksowi Stronczyńskiemu, Hieronimowi Osuchowskiemu i Błażejowi Kalisz, powrócić do Królestwa na zasadach najwyższego ukazu z dnia 27. Maja r. z.

— W ciągu roku zeszłego, w mieście Warszawie znajdowało się zakładów publicznych, a mianowicie: aptek 26, razur 108, łaźni parowych 6, łazienek z wannami 7, cukierni 36, restauracyj 13, hoteli 18, domów zajezdn. 22, traktyerni 17, garkuchni ordynaryjnych 70, bilardów 161, kawiarń 306, szynków wódczanych 567, szynków piwnych 139, rajtszul 2.

— W roku zeszłym w sądzie policyjnym m. Warszawy, ukarano pieniężnie za rozmaite wykroczenia policyjne jak następuje: 1) szynkarzy i utrzymujących kawiarnie za niezamykanie swych zakładów o właściwéj godzinie w porze nocnéj 96, za niepalenie latarek przed temiż zakładami 248; 2) rzeźników za sprzedaż mięsa nad taksę, nieczystość w jatkach itp. 173; 3) piekarzy za sprzedaż chleba niedopieczonego lub wyżéj nad taksę 61; 4) właścicieli domów, dzierżawców lub rządzców za niemeldowanie osób, lub nieochędóstwo około domów 275; 5) handlujących za nieobserwowanie świąt, nieostęplowanie miar i wag lub przekupstwo 174; 6) dorożkarzy za wysełanie dorożek bez numerów lub w złej liberyi, oraz niepalenie latarek w porze nocnéj 148; 7) kobiet starozakonnych za używanie ubioru przeciwnego przepisom 146; 8) za rozmaite inne wykroczenia, jako to: przeciw przepisom zabezpieczającym zdrowie, niewiązanie psów, wylewanie nieczystości w niewłaściwe miejsca 80; suma ogólna kar pieniężnych za powyższe wykroczenia, wynosi rs. 2038.

— Dziwnem zdawać się mogło doniesienie Kuryera w d. 7. b. m., jak p. Rolbiecki swoją żniwiarką, wykonał teraz (w zimie) próbę żęcia, na zbożu sztucznie urosłem. Nic w tem niema nadzwyczajnego, sposób jest bardzo prosty. Oto poznaczył w śniegu rowki, nawtykał w nie żyta ze snopa cienko rozpostartego, tak, że stało jakby wzrosłe z siewu rzędowego siewnikiem, potem obsypał je śniegiem i polawszy wodą zamroził. Tym sposobem w domu na próbę, miał do cięcia zboże na pniu, podobnie jak latem w polu. Sztuka mała, ale w potrzebie dosyć wygodna, gdyż do większéj próby łatwo tak całe zagony ustawić. Widzieć można z tego żęcia pozostałą ścierń na Pradze, w podwórzu fabryki położonéj przy teraźniejszym zjeździe na Wisłę (po lodzie). Takie z pozoru mało znaczące postąpienie, okazuje że p. Rolbiecki jest człowiekiem myślącym i umiejącym sobie radzić w zachodzących trudnościach, a przy ciągłem doskonaleniu swojéj żniwiarki, robi nadzieję, że po zaprowadzeniu w niéj teraz nowych ulepszeń ziści nakoniec powszechne tyle natężone oczekiwanie i postawi się w możności zaszczytnego współubiegania z innemi u nas przedsiębiorcami, którzy podobnież nad wydoskonaleniem swoich machin tego rodzaju usilnie pracują. Poświęcenie się ich pełne chwały i pożądane dla dobra ogólnego, coraz więcéj przekonywa, że przy tylu gorliwych usiłowaniach z szczęśliwemi pomysłami, żniwiarka udoskonalona i praktyczna, pierwszy u nas chrzest niewątpliwie otrzyma. Przyszłe próby w lecie będą bardzo ważne, bo jak widać zbliża się upragnione rozwiązanie wielkiego dla rolnictwa zadania! K. W.

— W ostatnim numerze »Czytelni Niedzielnéj«, czytamy co następuje: Summę rs. 300, przez Aleksandrę Petrow, założycielkę i główną redaktorkę »Czytelni Niedzielnéj«, w miejsce rozsyłania powińszowań Nowego Roku 1857 (v. s.) na zapomogi dla niezamożnych, a zalecających się moralnością i pracowitością rzemieślników warszawskich, do dyspozycyi redakcyi Czytelni złożoną, taż redakcya przeznaczyła na 5-procentowe pożyczki, do zwrotu w ciągu 1go do dwóch lat, kwartalnemi równemi ratami; i na ten pierwszy raz wypożyczyła: Augustowi Jungmanowi, stolarzowi, na zakupno materyałów, do zwrotu w ciągu 2ch lat rs. 30; Tomaszowi Okninskiemu szewcowi, do zwrotu w ciągu 1go roku rsr. 30; Karolowi Kozłowskiemu farbiarzowi, do zwrotu w ciągu $1\frac{1}{2}$ r. rs. 45; Janowi Laskowskiemu siodlarzowi, do zwrotu w ciągu roku rs. 45; Kazimierzowi Sieniawskiemu stolarzowi, do zwrotu w ciągu dwóch lat rsr. 150. Razem rs. 300.

— Jenerał adjutant, książe warszawski hr. Paskewicz Erywański, przyjechał z Iwangorodu.

— Do wzmianki o świetnym balu u hr. Uruskich, dodać należy jeszcze słów kilka o osobliwości, rzadko pojawiającéj się w Warszawie, a którą dostojny gospodarz podejmował swych gości, poddając przytem starego z swych piwnic węgrzyna. Osobliwością tą były łapy niedźwiedzie, z których jeden ubity został w dobrach Bobrze w pcie orszańskim, własności hr. M. Tyszkiewicza, pierwszego bez zaprzeczenia myśliwca w kraju, o którego świetnem polowaniu lat temu kilka, i powaleniu w jamie niedźwiedzia sztyletem, Kuryer szczegółowo donosił. Ten z niedźwiedzi którego łapy ukazały się na stole hrabiostwa, należał do rzędu olbrzymich. Przez lat kilka słynął z swych szkód, jakie zrządzał w tamtejszéj okolicy, i trzeba było rzeczywiście tak dzielnych myśliwców, jakiemi byli hr. M. Tyszkiewicz i hr. K. Ożarowski, od których strzałów padł, ażeby obronić okolicę od takiego napastnika. W chwili saméj obławy, pokaleczył do 20tu ludzi, i gdyby nie strzały o których wspomnieliśmy, a które właśnie w sam czas wymierzone zostały, kto wie coby się stało z obławą. Łapy te hr. Ożarowski przywiózł w darze hr. Uruskim, a olbrzym niedźwiedź, niespodziewał się takiego zaszczytu, aby usta pięknych Warszawianek, delektowały się jego łapami.

Rosya.

Petersburg, 6. Lutego. — Czytamy w gazecie Kaukaz: Wyprawa zimowa do wielkiéj Czeczni rozpoczęła się w r. b. od wycięcia drogi przez las Majurtupski, znany pod nazwą leszczyny Majurtupskiéj.

Las ten nieprzebyty uważany był zawsze za jednę z największych zawad do podbicia Czeczni, albowiem posiada miejscowość bardzo dogodną dla obrony uporczywéj, i przedzielony jest od twierdzy Wozdwiżeńskiéj mnóstwem głębokich wąwozów, rzeczek i strumieni, a od równiny Kumykskiéj, łańcuchem gór Kaczkałykowskich, łasem porosłych.

Na początku Grudnia wojska wyznaczone do działania w Wielkiéj Czeczni, skoncentrowane zostały częścią w twierdzy Groźnéj, częścią na równinie Kumykskiéj, a niewielki oddział, stanowiący straż przednią głównych sił, wysunięty został na prawy brzeg rzeki Argun, naprzeciw posterunku Berdikel.

16. Grudnia, wojska skoncentrowane na równinie Kumykskiéj, połączyły się w twierdzy Kurinskiej, a te które stały koło twierdzy Groźnéj, połączyły się przy twierdzy Umahan-Jurt.

17. Grudnia przed świtem, wojska skoncentrowane w twierdzy Kurinskiéj, posunęły się pod wodzą jenerał majora z orszaku JCMci, bar. Nicolai, nową drogą przez górę Kaczkałykowską, na Miczik, i przeszedłszy rzekę koło przeprawy Mazłagaszkiéj, stanęły obozem na lewem brzegu Miczika, koło b. aułu Gurdali. Wojska zaś skoncentrowane koło Umahan Jurtu, posunęły się w ślad za kolumną powyższą i stanęły obozem na prawym brzegu rzeki Miczik, także naprzeciw b. aułu Gurdali. Wszystkie wojska przeszły pod bezpośrednie dowództwo naczelnika lewego skrzydła, jenerał-lejtnanta Jewdokimowa.

18. Grudnia zrekognoskowano las Majurtupski, a dnia następnego przystąpiono do przerąbania drogi.

Górale, wprowadzeni w błąd poprzednią pozycyą naszych wojsk i niespodziewając się stanowczego marszu na Majurtup, nie zdołali zgromadzić się

---

libyśmy przez cały rok taką porę, jak 21. Marca i 21. Września, to jest wieczną wiosnę. Większa część osób, którym przedstawiłem to przypuszczenie, zachwycała się tą poetyczną myślą pięknéj pory, panującéj przez cały rok, bez duszących upałów i ostrych mrozów. Ale zboże nie może dojrzeć w cieple wiosennem, i ktoby pragnął takiego urządzenia meteorologicznego na świecie, musiałby się zdecydować nie jeść nic prócz trawy i kwiatów. Odpowie kto, że zamiast żywić się trawą, ludzie paśliby nią woły, owce i kozy, których mięsem i mączką korzeni mogliby żywić się doskonale. Zgoda; tylko zapytam się statystyków, ileby pozostało z naszych 250 milj. europejczyków, gdybyśmy odjęli zboże z ich corocznego zapasu żywności.

Wyciągniemy ztąd ten wniosek, że gdy pogorszenie się astronomiczne klimatu jest tak nieznaczne (sto trzydzieści trzy lat stanowi różnicę o wiorstę) nie można przeto téj słabéj przyczynie przypisywać tak znakomitą zmianę klimatu, w ciągu tak niewielu wieków w okolicach przybiegunowych. Uprzedzam zawczasu, że przyczynę tę znajdziemy w meteorologii.

Ale naprzód uspokójmy czytelnika. co do mniemanego prawdopodobieństwa wczesnéj wiosny. Laplace znajdując przyczynę zakłócającą, która co rok zatrzymuje słońce w mniejszéj odległości od naszych głów, z rachunków swoich wyciągnął dwa ważne wnioski. Najprzód, że zmniejszenie się zbaczania słońca jest periodyczne, tak, że coraz bardziéj zbliżywszy się do naszych głów, słońce wracać będzie znowu ku dawniejszéj pozycyi i pozwoli nam odzyskać znowu dobroć klimatu jakąbyśmy stracili. Tak więc niepotrzeba obawiać się wiecznéj wiosny Wprawdzie to wielkie wahanie się pór słonecznych spełniać się będzie w ciągu tysiąca wieków, co zawsze jeszcze niepokoi nieco wyobraźnię.

Drugim atoli wnioskiem z analizy Laplace'a jest to, że owo wahanie się jest bardzo w szczupłych granicach zamknięte i obejmuje tylko około dwóch stopni, tak więc klimat Paryża może tylko przechodzić stopniowo różnicę klimatu między Orlean i Amiens. Obecnie z każdym rokiem zbliżamy się do klimatu Amiens. Znakomity astronom p. Hind, który doskonale obeznany jest z nauką astronomii i dał nam małe dziełko prawie bez błędów, o »Systemie słonecznym«, uważa, iż te zboczenia słoneczne klimatowe, są nic nieznaczącemi. Zgadzam się na to, jeśli idzie o paręset lat. Ale gdyby po jakich stu wiekach Paryż wszedł w taki klimat jak dziś Amiens, widocznem jest, że winnice Suresnes i Argenteuil, pod samym Paryżem znajdujące się i tak wiele produkujące (nie mówię już o dobroci gatunku) daleko pierwéj zniklyby z okolic stolicy. [1])

Choćby to miało wydawać się nieco zbyt poważnem dla czytelników dziennika niepoświęconego wyłącznie naukom ścisłym, uczynię tu uwagę, że obserwacie Czeu-Kinga na 1100 lat przed naszą erą i Pyteasa z Marsylii na 350 lat przed narodzeniem Jezusa Chrystusa, wskazują zmniejszanie się pochyłości ekliptyki ważniejszem niż się obecnie z ścisłych rachunków okazuje. Laplace czyni uwagę, że gdy zmiany téj pochyłości pochodzą głównie z wpływu planety Venus, dość byłoby powiększyć o $\frac{1}{10}$ masę téj planety, aby znaleść w zupełności takie rezultaty rachunku co do zmniejszenia się kąta nachylenia ekliptyki do równika, jak je podają obserwatorowie od najdawniejszych czasów. W takim razie Venus, którą sądziliśmy nieco lżejszą od naszéj ziemi, byłaby zupełnie równą jéj co do masy i ciężaru. Na poparcie tych ważnych uwag, powiemy, że według najnowszych wymiarów p. Main z królewskiego obserwatorium w Greenwich w Anglii, Venus okazuje się cokolwiek większą niż ziemia, kiedy tymczasem dotąd mieliśmy ją za znacznie mniejszą. Powie ktoś, że do ziemi w rachubie jéj miary, wagi i wpływu na inne planety, należy doliczać masę księżyca. To bardzo słuszna uwaga, ale gdybyśmy materię księżyca rozpostarli na całéj powierzchni ziemi, tak naprzykład jak się rozsypuje kupa piasku na jakim chodniku w ogrodzie, lub jak się smaruje masło na chlebie lub bułce, pokazuje się, że przybyłaby nam warstwa najwięcej 43 kilometrów (około 7 mil grubości, a tymczasem najnowsze wymiary pokazują, że Venus jest większa od ziemi o znacznie grubszą warstwę.

Zakończymy kilku jeszcze słowami o wypadkach wyprawy księcia Napoleona. Liczne zbiory z zakresu mineralogii i geologii, przywiezione z téj wycieczki, ułożone są w Palais Royal według geograficznego porządku. Tu minerały z Islandii, tam z Grenlandii, Norwegii i wysp Ferroe. Jest to bardzo szczęśliwy pomysł i wartoby żeby każda okolica starała się mieć dokładny zbiór minerałów, zwierząt, roślin i rzeczy kopalnych, jakie jéj są właściwe; byłaby to wielka pomoc dla szukających nauki. *Babinet.*

[1]) W takim razie nie dojrzewałyby już winogrona w Tarchominie pod Warszawą i zaledwie w Sandomierskiem możnaby winną sadzić latorośl. Kr.

dla obrony lasu. W połowie Grudnia, Szamil tylko zgromadził wielkie tłumy i posłał je pod dowództwem swych synów do Majurtupu; lecz tłumy te niebyły już w stanie przeszkodzić robotom, i 31. Grudnia droga przez las była gotową, a 1. Stycznia wojska zostały tymczasowo odesłane do kwater zimowych.

Strata nasza we wszystkich tych działaniach wynosi: w zabitych 8miu, w ranionych 14tu i kontuzjowanych 9ciu niższych stopni. Strata tak mała w porównaniu z osiągnionym rezultatem działań, przypisaną być winna dobrze obmyślonemu planowi i wzorowym rozporządzeniom dowodzącego wyprawą, jenerał lejt. Jewdokimowa, oraz gorliwemu wykonaniu swych powinności i podwojonym usiłowaniom wojsk całego oddziału.

— Czytamy w Journal de St. Petersbourg: »Kupcy angielscy, z portem petersburgskim handel prowadzący, wyrazili życzenie złożyć hołd swego uszanowania dla Najj. cesarza. Najj. Pan przyjmować raczył 21. Stycznia deputacyę złożoną z 12tu najznakomitszych kupców angielskich, tu przemieszkujących. Konsul angielski w Petersburgu p. Istland de Mikele, przyłączył się do tej deputacyi w charakterze bezpośredniego reprezentanta korzyści handlu angielskiego w Rosyi. Najj. Pan raczył przyjąć łaskawie deputacyę, i przypomniawszy jej życzliwość, z jaką na skutek wyraźnéj woli jego wiekopomnego ojca, rząd cesarski opiekował się podczas całéj wojny interesami kupców angielskich w Rosyi, raczył wynurzyć nadzieję, że stosunki handlowe Rosyi z Anglią bardziéj się jeszcze niż poprzednio, z korzyścią dla obu narodów rozwiną.«

Francya.

Paryż, 15. Lutego.—Ministrowi finansów dozwolony został na rok bieżący nadzwyczajny kredyt 540,000 fr. na przetopienie miedzianéj monetę.

Mowę tronową wręczył cesarz ciału dyplomatycznemu; obiecują sobie po niej prócz objawienia środków liberalnych zapowiedzenie redukcyi w budżecie. Mówią, że rząd austryacki istotnie wydał rozkaz wstrzymujący wymarsz wojska z Księstw Naddunajskich.

Pays występuje znowu za połączeniem Księstw Naddunajskich, powstając przy tej sposobności na prasę austryacką. W każdym razie upatruje Pays w ciągłym pobycie floty angielskiéj na morzu Czarnem zamiar nadania przycisku postanowieniom dywanów. W tutejszych rosyjskich kółkach mało działają w myśl połączenia obu Księstw Naddunajskich. Jak słychać, dzieje się to dla tego, aby uchronić się przed nieufnością bo postanowiono, aby Francya sama w sprawie tej działała.

(Kor. Cz.) Nie pomyliłem się, kiedym wam doniósł, że parlament czując trudność położenia Anglii, będzie niemym. Obrady jego nad mową tronową były krótkie i nie wiele wyświeciły rzeczy. Wyświeciły tylko pomimowoli, znamienite stanowisko Napoleona III. w Europie. Cesarz wyszedł godnie ze wszystkich kwestyi i on głównie przyczynił się do ich załatwienia. P. de Céséna tryumfuje z tego powodu w dzisiejszym Constitutionnelu. Sprawa newszatelska, chociaż przedstawia wiele drobnych trudności, zostanie załatwioną i mało już obchodzi uwagę. Sprawa perska przeciwnie nie traci na ważności. Tak Francya jak Rosya są interesowane, aby w razie pokoju, Anglia nie zatrzymała Buszyru. Negoceacye prowadzą się o to w Paryżu między Feruk-chanem a lordem Cowley. Prowadzą się pod wpływem Napoleona III., i to bardzo bodzie Anglików. Cesarz, jak to już parę razy powiedziałem, jest panem wojny między Anglią, Persyą i Rosyą. Nie wiadomo, jak się ta sprawa zakończy, Anglia wiedząc jak stoją rzeczy, pragnęłaby może ale czy go otrzyma? Wiecie, że Anglia wysyła wojsko liniowe. Czy wojsko to wylą̨duje w Indyach, czy w Buszyrze? To czas nam pokaże. Francya wysyła do Teheranu katolickiego biskupa.

Cesarz zrobił pokój mimo Anglii, utrzymał także spokojność mimo Anglii. Co zrobił jest rzeczą nie małą. Ale teraz chce dokonania jedności Mołdo-Wołoszczyzny i życzenie swoje w Monitorze objawia. Artykuł Monitora ogłoszony za jednością Mołdo-Wołoszczyzny, zrobił wrażenie. Artykuł ten wyświeca cel cesarza, ale wyświeca także negocyacye, które musiały się prowadzić w toku ostatniéj wojny. Cesarz nie ukrywa, że myśli o utworzeniu konfederacyi ludów rumuńsko słowiańskich nad Dunajem. Urzędowe objawienie tego zamiaru, cofa nas do kombinacyi, o któréj była mowa roku zeszłego, w któréj książe Carignan, brat króla sardyńskiego, miał odegrać rolę króla rumuńskiego. Kombinacya ta zmniejszyłaby wpływ Stambułu, a powiększyła wpływ Francyi nad Dunajem. Anglia, która panuje w Stambule, nie może zatem tylko być przeciwną téj kombinacyi. Trudno powiedzieć jak się ta rzecz załatwi. Podróż hr. Apponyi posła austryackiego w Londynie do Wiednia, kazałaby przypuszczać, że między Anglią i Austryą prowadzą się ważne negocyacye.

Constitutionnel obawia się ludowych ruchów w Anglii... Zmiana redakcyi la Presse, zmieniła politykę tego dziennika. Trzymając się mowy powiedzianéj niedawno przez księcia Napoleona w ambasadzie angielskiéj, la Presse pragnie zachowania przymierza zachodniego w interesie cywilizacyi i ludzkości. Nic nie ma pewnego o powrocie do Paryża hr. de Morny i zastąpieniu go w Petetersburgu przez księcia Montebello lub kogo innego. Hr Kisielew i ks. Jusupów wrócą do Paryża około 16. b. m. Udali się oni do Nizzy na żądanie cesarzowéj matki, znanéj ze swéj wymagalności. Cesarz Aleksander ma przybyć do Nizzy w Marcu. Na końcu Marca lub na początku Kwietnia cesarzowa uda się do Rzymu. Baron Seebach pełnomocnik saski, wyjechał na pewny czas do Turynu, zkąd uda się do Nizzy. Został on mianowany zarazem pełnomocnikiem przy dworze paryskim i turyńskim. Dawniéj pełnomocnik saski w Wiedniu, pełnił ostatnie obowiązki. Zmiana nie jest bez znaczenia. Dwór saski jest coraz lepiéj z dworem francuskim.

Anglia.

Londyn, 14. Lutego. — W izbie niższéj z 13. Lutego występuje lord Palmerston na interpelacyą Layarda w sprawie perskiéj w następujący sposób: Obecnie działamy w Paryżu. Lecz i mniéj biegły w dyplomacyi od mego szanownego przyjaciela, wie, że debata nad tym przedmiotem obecnie wywarłaby niekorzystne skutki. Mogę izbie dać zapewnienie, że rząd usilnie się stara aby z Persyą zawarł pokój, pod warunkami, któreby były zaszczytne i zaspakające dla obu krajów i któreby dawały rękojmię dostateczną dla trwania pokoju.

— Rząd przedłożył wczoraj w izbie niższéj wszystkie dowody dotyczące sprawy neapolitańskiéj.

Hiszpania.

Z Madrytu piszą pod 8ym Lutego: W skutek przyrzeczenia przez Narvaeza danego komisyi progresistów, umieszcza gazeta madrycka w części nieurzędowéj, że żurnale upoważniają się do ogłoszenia nadużyć, jakichby się władze dopuściły ze względu na nadchodzące ych wybory kortezów; władze zaś mogą ścigać sądownie żurnale, któreby się poważyły nie słuszne czynić tego rodzaju zarzuty. Pismo to oświadcza daléj, że rząd nikogo nie będzie prześladował z tego względu.

— W tych dniach ukradziono z kassy depozytalnéjw ministerstwie finansów 47,000 piastrów.

Madryt, 9. Lutego. — W następującem piśmie prosi Espartero królowę o odebranie mu godności senatora:

Pani! Ponieważ kortezy na 1. Maja powołane są, nakazuje mi przeto sumnienie, oświadczyć WKMci, że nie mogę w senacie zasiadywać, z powodów, których nikt lepiéj nie zna nad WKMość! Polegając na tem, proszę, aby WKMość raczyła uwolnić mię od godności senatora.

Lagrono, 1. Lutego 1857. *Baldomore Espartero.*

Z pisma tego widać, że w zrzeczeniu się godności senatorskiéj leży protest przeciw wypadkom, które wywołały zniesioną instytucyę senatu. — W Barcelonie, gdzie O'Donneliści połączyli się byli z Progresistami, ulegli Modoraci we wszystkich dystryktach. Gubernator cywilny w stolicy Kastylii padł ofiarą tego wypadku. Dzisiejsza gazeta oglasza jego oddalenie z urzędu. Rząd wymaga od swych poddanych nie tylko żeby walczyli, ale żeby i zwyciężali. W Saragossie i Sewilli wstrzymali się od wyborów progresiści i demokraci. W Valladolidzie zwyciężyli w dwóch dystryktach progresiści. — Arcybiskup z Toledo umarł.

Azya.

Z Tryestu 13. Lutego telegrafują: Parowiec »Kalkutta«, który opuścił 7. Lutego Aleksandryą, przybył tu dziś rano o 8 godzinie. Wiadomości z Bombay sięgają do 16. Stycznia a z Abuszer do dnia 3. Grudnia. Mówiono, że Persowie gotują się do napadu na wojsko w bliskości miasta rozłożone. Jenerał Outram wyruszył ze sztabem swoim z pod Bombay dnia 16. Stycznia Rząd indyjski zabierał się do natychmiastowego wysłania posiłków, mających tworzyć drugą dywizyą wojska w Persyi operującego. Między Dost Mohamed i panem John Lawrence odbyło się kilka konferencyi.

Kronika miejscowa.

Poznań, 19. Lutego.—Między Prusami a Rosyą toczą się teraz układy względem połączenia kilku kolei żelaznych pruskich z budować się mającemi rosyjskiemi. Postanowiono połączyć linią z Królewca przez Gumbin z zaprojektowaną koleją z Petersburga do Warszawy, linią z Bydgoszczy przez Toruń do Łowicza, a ztąd na Warszawę do Krakowa i linią ze Szląska do Częstochowy. Co się tyczy linii z Królewca, trudno będzie o towarzystwo prywatne, któreby się tej budowy podjęło, chyba że rząd ofiaruje mu znaczne korzyści. Trudno wiedzieć, czyli rząd do tego się nakłoni w obecnych czasach. Snadniéj pójdzie budowa kolei żelaznéj z Bydgoszczy do Torunia itd., bo to droga główna między Prusami a Królestwem polskiem i znaczny przynosić będzie dochód. Rząd atoli nieodstąpi od swego żądania, aby powiaty przez które kolej przechodzić będzie, dały ziemię potrzebną na założenie kolei. Ważną równie będzie kolej z Szląska do Częstochowy, ale tu zachodzą trudności, bo Prusy domagają się, aby linia ta przechodziła przez Koźle, miejsce strategiczne z powodu fortecy i przemysłowe dla kopalni tamecznych i fabryk. Rząd rosyjski zaś żąda linii o ile można jak najbliżéj Wrocławia, a przynajmniéj na Opole, Olawę lub Brzeg, jako drogi handlowéj. O linii z Poznania wprost do Warszawy przez Słupcą milczą, bo podobno nie byłaby to kolej strategiczna, że byłaby handlową, i to najdogodniejszą, temu nikt nieprzeczy, ale podobno traciłyby inne na tem miasta niemieckie.

(Nadesłano.)

Wczorajszy wieczór bardzo mile spędzili słuchacze na koncercie młodego skrzypka Maksa Szerka, Poanańczyka. Rodzina Szerków, dawno tu przyswojona, kilka już wydała kwiatów do wieńca strojącego nasze tu rodzinne miasto: tak przed 20tu laty H. Ferd. Szerek, przez rozwinięcie funkcyi $\frac{yd.yd\ldots ydX,}{n}$ $\int dx$ wielką sobie sławę w świecie matematycznym zjednał i od dawna świetny piastuje uniwersytecki urząd, tak znany jest księgarz p. Szerek, który zwłaszcza obfitością i doborem nót, przed powstaniem tu wielkiego składu nót pp. Bote i Bock, wielkie w świecie muzykalnym zasługi położył, tak teraz, acz tak młody, p. Maks Szerek, zjednał sobie już znakomitą sławę w Dreznie, tej, obok Lipska, tak bardzo świetnéj stolicy muzyki. Grał przed naszym Karólem Lipińskim, koncertmistrzem królewskim w Dreznie, wielki jego koncert militarny i wszelkiemi pochwałami od Lipińskiego obsypany został. To i w wczorajszym koncercie p. Maks Szerek znakomity swój rozwinął talent. Aryą Vieuxtems wygrał z czystością i elegancyą prawdziwie francuską. Prosta, a słodko wygrana, melodyjka »nad kolebką« kompozycyi znanego tu w Poznaniu Hausera, Wiedeńczyka bardzo się publiczności podobała. Koncert cały Dawida również z precyzyą elegancką odegrał: brylantowane Rondo, ustrojone łączonemi staccatami, w wielu miejscach mnóstwo nót jednym pociągiem smyczka wybijanych, wszystkim się podobało. Fantazya na skrzypce, ułożona i wykonaną przez p. Szerka, jędrną brawurą utrzymała dobrze effekt całego koncertu. Życzyćby tylko należało, aby p. Szerek, przynajmniéj przy wzrastającéj sile palcy, miał szczęście nabycia jakich skrzypc, któreby do śpiewliwości tonu i większą jędrność łączyły, któréj brak zwłaszcza przy dobrze wykonanych arpegiach i pełnych harmoniach czuć się dawał.

Panowie Schmidt i Kambach, ze zwykłą gotowością, koncert ten wsparli. P. Schmidt, zwłaszcza za jędrne, w głębokich tonach, odśpiewanie aryi Donizettego »Renegat« rzęsiste otrzymał oklaski. M. B.

Przybyli do Poznania 19. Lutego.

BAZAR: hr. Kwilecki z Oporowa, Potocki z Bendlewa, Łaszczewski z Jeżewa, Karsnicki z Lubina, Porawski z Śremu, Chłapowski z Turwi, Sulmierski z Mchów.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: hr. Kręski z Grembania, Dobrzycki z Baborowa, Seebach z Lipska, Tatz z Frankfurtu n. M., Asch i Fuchs z Berlina, Massonneau

z Paryża, Baier z Wrocławia, Szkolny z Gniezna, Reuter z Głogowa.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Lehmann z Nitsche, Martini z Ludom, Hirsch z Starogrodu, Glaser z Berlina, Hegel z Frankfurtu n. M.
HOTEL DU NORD: Łącki z Zembowa, Kuczborski z Rośkowa, Zabłocki z Czerlina, Kunath z Niegolewa, Bissem z Frankfurtu n. M.
POD CZARNYM ORŁEM: Pokrzywnicki z Zalesia, Wilkszycka z Chełmna.
HOTEL BERLINSKI: Sonnenberg z Torunia, Radońska z Rudnik, Jessnitzer z Sroczyna, Starke z Jarocina, Albrecht, Knoblich i Kuschke z Wrocławia, Schulz z Śmigla, Małachowski z Strzelna.
HOTEL PARYZKI: Drwęski z Woli, Jasiński z Michałczy, Suchorzewski z Węgierska, Czapski z Kuchar, Chłapowski z Bagrowa, Jackowski z Pomarzanowic, Prusinowski z Grodziska, Skorzewski z Nekli, Eitner z Popówka.
POD BIAŁYM ORŁEM: Blütgen i Rosenstock z Bojanowa, Riewe z Góry, Grübsch z Lwówka, Schulz z Obornik.
POD WIELKIM DEBEM: Conrad z Gniezna.
HOTEL WROCŁAWSKI: Głowacki z Grodziska.

BAZAR.

W piątek dnia 20. Lutego 1857.

KONCERT
ARTHURA NAPOLEONA.

PROGRAM:

1) Sonata na fortepian i skrzypce, G-dur, Beethovena, wykonana przez pp. Scherek i Arthura Napoleona.
2) Pieśń Dra. Juliusza Schladebach, śpiewana przez p. Schmidt.
3) a. la Cascade Pauera; b. Polonaise, As-dur, Chopina — wykonane p. Arthura Napoleona
4) Solo na skrzypce, odegrane przez pana Scherek.
5) Pieśń skomp. p. Woynę, śpiewana przez p. Schmidt.
6) Fantazya z Mojżesza, Thalberga, wykonana przez Arthura Napoleona.

Początek z wybiciem godziny 7½ wieczornéj.

Bilety na numerowane krzesła po 20 Sgr., a zakrzesłowe i balkon po 15 Sgr. są do nabycia w nadwornym handlu muzykaliów pp. Ed. Bote & G. Bock.

Przy kasie kosztuje bilet 1 Tal.

Teatr amatorski
Towarzystwa dobroczynności w Gnieźnie

odbędzie się w niedzielę dnia 22. Lutego i dnia 24. Lutego 1857.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu w Bazarze poleca;

	Tal.	Sgr.
Wianek N. P. Częstochowskiéj (książka do nabożeństwa	1	5
Cicha łza chrześciańska (książka do naboż.	1	5
Wzór doskonałéj chrześcianski w tegoczesnym świecie żyjącéj czyli żywot Wirginii Bruni-Granei przez O. Wenturę tłumaczył z włoskiego ksiądz Prokop, Kapucyn vel.	1	10
To samo wydanie na zwyczajnym papierze	—	25
Mowy pogrzebowe przy zmarłych różnego wieku i stanu przez księdza Piramowicza	1	5
Nauki parafialne niedzielne oraz przemowy przy Sakramentach i innych obrzędach kościelnych przez tegoż	2	—
Biada temu kto ma rozum. Komedya	—	25
Nad Wisłą. Krotochwila w jednym akcie przez Antoniego Wieniarskiego	—	7½
Łobzowianie. Obrazek dramatyczny przez Wł. L. Anszyca	—	10
Jałmużna, gawęda z podania ludowego p. Jana Chęcińskiego	—	15
Anioł i Czart, poemat przez tegoż	—	25
Najświętsza Panna Marya, T. Lenartowicza	—	5
Rys dziejów piśmiennictwa polskiego Lesława Łukaszewicza, rozszerzony i dopełniony przez J. C.	1	—

Na spalony kościół w Smogorzewie w Szląsku przesłał:

3) JKs. Pietraszewski z Parafii Jaktorowskiéj i Choińskiéj kollekty 1 Tal. 14 Sgr. 9 Fen. 4) ** 20 Sgr.

Poznań, dnia 19. Lutego 1857.

Ekspedycya Gazety.

OBWIESZCZENIE
względem obierania gąsienic z drzew.

Kto obieranie gąsienic z drzew na wiosnę wcześnie zaniedba, ten podpadnie karze stósownie do §. 347. No. 1. prawa karnego aż do Talarów 20 lub więzienia do dni 14.

Odwołując się do tegoż postanowienia wzywają się właściciele ogrodów miasta i okolicy, oraz właściciele zakładów drzewnych i alejów niniejszem, aby obieranie gąsienic z drzew i krzewów w ich zakładach i własnościach do dnia 15. Marca r. b. uskutecznili.

Poznań, dnia 18. Lutego 1857.

Królewska Dyrekcya Policyi.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu; Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 24. Listopada 1856.

Nieruchomość należąca do młynarza Marcina Scheibe w Żabikowie pod Nr. 14. położona, oszacowana na 11,105 Tal. 13 Sgr. 7 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, ma być dnia 22. Czerwca 1857. przed południem o godzinie 11éj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod unikniemiem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, mianowicie: kupiec Mendel Berwin tu ztąd, resp. jego spadkobiercy lub następcy prawni zapozywają się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj, z księgi hypotecznéj nie wykazującéj się zaspokojenia poszukują z ceny kupna, z pretensyami swemi aż do terminu do nas się zgłosić powinni.

PROCLAMA.

W rozpoczętém nad majątkiem kupcowéj strojów Józefiny Neumann postępowaniu skróconém konkursowém ustanowionym został były porucznik Zobel definitywnym administratorem.

Poznań, dnia 9. Lutego 1857.

Królewski Sąd powiatowy wydział dla spraw cywilnych.

AUKCYA
mebli i towarów tapisseryjnych.

Z polecenia Król. Sądu powiatowego w miejscu sprzedawać będę przez publiczną licytacyę za gotówkę ***w piątek dnia 20. Lutego r. b.*** przed południem od godziny 9. ***w lokalu aukcyjnym przy ulicy Magazynowéj pod Nr. 1.***

meble mahoniowe i brzozowe

jako to: dobrą mahoniową szafę do towarów z drzwiami szklannemi, szafy do sukien, komody, stoły, krzesła, lustra, sofy, ***pewną ilość towarów tapisseryjnych,*** mianowicie heklowane czapki męskie, torby damskie, szale, szkarpetki, pończochy, kamasze, krawaty, rękawiczki, czepki, chustki, bindy, trzewiki dziecinne, sakiewki i wiele innych przedmiotów.

Zobel, sądowy Aukcyonator.

Aukcya obrazów olejnych.

W poniedziałek, d. 23. Lutego r. b. przed południem od godziny 10. sprzedawać będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu, za gotówkę, w składzie cygarów dawniéj p. Schleh, przy placu Wilhelmowskim Nr. 1.,

50 obrazów olejnych malarzy żyjących.

Takowe będą w tymże lokalu w piątek, w sobotę i niedzielę, zawsze od godziny 10. przed południem do 4. po południu, na widok dla Publiczności wystawione.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.



Wszelkie jakie tylko być mogą reparacye okularów, lorenetów, perspektyw, mikroskopów, rajscągów, instrumentów do niwelacyi, bussolów, barometrów, alkoholometrów i termometrów itd., wykonane będą u mnie jak najspiesznièj i mogą być każdego czasu oddane w handlu moim ***przy placu Wilhelmowskim Nr. 4. Wilhelm Bernhardt,*** optyk.

Rękawiczki balowe.

Gotowe rękawiczki lśniące wiedeńskie na 1 i 2 guziczki zapinane mam w zapasie i gwarantuję za ich moc przy wciąganiu.

J. Menzel,
przy ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 8., Rękawicznik.

Dla śmierci Pułkownika Niegolewskiego, ogólnéj naszéj narodowéj straty — niemożna było się spodziewać zwykłego udziału w Balu wyznaczonym na korzyść Ochron Poznańskich. — Dla tego odłożono Bal na dzień 24. t. m. z nadmienieniem, iż bilety dotychczas kupione służą na dzień 24. t. m.

Bal Towarzystwa Przemysłowego
w sali Bazarowéj

dnia 21. Lutego r. b. o 7éj wieczorem.

Dochód przeznaczony na podupadłych rękodzielników. Bilety wnijścia, po 1 Tal. (dla Członków po 4 Złt.), mają na przedaż: Braun, Krysiewicz, Bogdański, Włościborski, księgarnia p. Kamieńskiego i restauracya p. Gryzyngiera.

Folwark ***Kozaki*** pod Mur. Gośliną, zwolném pastwiskiem i opałem na borach rządowych, z dobrymi budynkami a szczególnie domem mieszkalnym jest z wolnéj ręki do sprzedania. — O warunkach sprzedaży można się dowiedzieć u właściciela w miejscu.

Wielu mających chęć kupna dóbr zgłaszało się do mnie z większemi i mniejszemi kapitałami; upraszam zatém aby Ci właściciele dóbr, którzy mnie jeszcze dotąd nie zaszczycili poleceniami sprzedaży, uczynić to zechcieli, przesełając na me ręce potrzebne anszlagi.

Poznań, Berlińska ulica Nr. 32.

Antoni Jerzewski.

Inspektor gospodarczy słynnych wielkich dóbr, posiadający kaucyę, język polski i niemiecki, wolny od wojska, obeznany z wszelkiemi gałęziami rolnictwa, jako téż z browarem, gorzelnią i potrzebną rachunkowością, szuka miejsca od 1. Lipca r. b. jako inspektor tutaj lub w Królestwie Polskiém. Bliższą wiadomość udzieli ekspedycya téj gazety.

Do sprzedania

Kamieni szachtów 14½.
Cegły staréj 9000.
Cegły sztuków 12 szachtów.
Dachówki 6000.

R. Czapiński, piekarz,
Chwaliszewo Nr. 31.



Wina węgierskie.

Znaczny transport win węgierskich otrzymali wprost z Węgier i polecają takowe *en gros & en detail.*

Bracia Goldenring w Wrześni.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 18. Lutego 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	99¾
dito z roku 1850.	4½	—	99¾
dito z roku 1852.	4½	—	99¾
dito z roku 1853.	4	—	95
dito z roku 1854.	4½	—	99¾
Obligi długu skarbowego	3½	—	85
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	99¼
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	88¼
dito Prus Wschodnich	3½	—	88
dito Pomorskie	3½	—	88
dito W. X. Poznańskiego	4	—	98¾
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	86½
dito Szląskie	3½	—	87
dito Prus zachodnich	3½	—	84½
Bilety rentowe Poznańskie	4	92½	—
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	103½